

Most do Krakowa. Polska – nasze Partnerstwo

Most Rendsburg-Eckernförde podtrzymuje od ośmiu lat partnerstwo z Kliniką Psychiatrii w Krakowie, ze Szpitalem im. Babińskiego. Inicjatorką partnerstwa jest Karin Pohl, dyrektor ośrodka dziennego w Eckernförde. Z polskiej strony projekt objął Jacek Kowalczyk.

Każdego roku grupa ok. dwunastu uczestników Mostu jedzie wraz z trzema lub czterema opiekunami na dwa tygodnie do Polski. Cel podróży uzgadniany jest każdorazowo wspólnie i wybierany spośród wielu propozycji. Grupa z Krakowa wyjeżdża chętnie nad morze, a my w góry. W ten sposób każdy ma to, czego nie ma u siebie. W Polsce grupa niemiecka spotyka szesnastoosobową grupę pacjentów ze szpitala im. Babińskiego. Dla większości polskich i niemieckich uczestników jest to jedyna w roku możliwość wyjazdu na urlop. W innym przypadku urlop byłby za drogi i nie do zrealizowania na własną rękę.

Za każdym razem można zauważyć, jak prawie wszyscy odkrywają samych siebie. U niektórych uwidaczniają się talenty i umiejętności, których nie widać na co dzień w domu i które po urlopie można dalej wspierać. Wszystkim nam dobrze robi wyrwanie się na kilka tygodni z codziennej rutyny. Różne języki nie stanowią żadnego problemu. Kilku Polaków mówi trochę po niemiecku, my uczymy się kilku słów po polsku, większość zna wystarczająco angielski, poza tym porozumiewamy się bez słów, rękami i nogami! Właściwie bardzo szybko obydwie grupy nawiązują kontakt i wzajemne relacje. Wywiązały się już przyjaźnie, trwające już od lat.

Przynajmniej dwa razy w ciągu urlopu urządzana jest wieczorem dyskoteka, bardzo

chętnie odwiedzana przez uczestników. Przy tańcu w gorących rytmach, bezalkoholowych napojach i przekąskach bawimy się na zakończenie dnia. Często właśnie tu zawiązują się przyjaźnie pomiędzy niemieckimi i polskimi urlopowiczami. Nawet jeśli niektórzy zazwyczaj niewiele mówią i są raczej zdystansowani, to najpóźniej na dyskotekę się wyluzowują.

Motto naszych urlopów brzmi zawsze: Niczego nie musimy, wszystko jest możliwe! Oferujemy różne, wspólnie wyszukane wycieczki i atrakcje, z których każdy może skorzystać. Ale nikt nie jest zobowiązany do udziału w nich. Najczęściej po takim dniu w programie jest dzień odpoczynku lub tylko krótka wycieczka w okolicę.

Każdego roku w maju odbywają się różnorakie zaproszenia. Jednego roku polska grupa odwiedza nas w Eckernförde, a w następnym grupa niemiecka jedzie do Krakowa. Gospodarze zajmują się zakwaterowaniem i wyżywieniem oraz przygotowują ciekawy program dla gości. Należy nadmienić, że uczestnicy bardzo dobrze czują się w roli gospodarzy. Wielką troską otacza się gości i zajmuje innymi sprawami. Wzmacnia to bardzo wiarę w siebie, kiedy można pokazać swoje umiejętności jako gospodarz.

Poza podróżami, z niemieckiej strony istnieje też w ośrodku dziennym w Eckernförde tzw. 'polska grupa'. Spotykają się tam osoby, które już były na takim urlopie lub są nim zainteresowane. Spotkania odbywają się raz w miesiącu. Omawiamy najbliższe plany, dowiadujemy się o aktualnych wydarzeniach w Krakowie, lub wspominamy ostatnią podróż.

Co dwa miesiące odbywa się w ośrodku

dziennym w Eckernförde impreza 'uwaga'. Powstała ona stąd, że podczas urlopu organizowane były wieczorne dyskoteki, odbywające się też na miejscu. Ich nazwa wzięła się od polskiego słowa uwaga, pojawiającego się często na ostrzegawczych znakach drogowych. Pomyślane było to początkowo jako wskazówka, ale tak się wszystkim spodobało, że stało się nazwą naszych imprez. Na party jest smaczne jedzenie, wspaniała muzyka i mnóstwo dobrego humoru! Nasze imprezy stały się już sławne i chętnie odwiedzane, ponieważ są otwarte dla wszystkich członków Mostu w Eckernförde, Rendsburg i Schleswig. Dla osób nie mogących przyjść samodzielnie, udostępniany jest transport, który je odbiera i zawozi do domu. Można zabrać również ze sobą przyjaciół i bliskich lub ludzi nie mających z Mostem nic wspólnego.

W szpitalu im. Babińskiego w Krakowie jest sklep z odzieżą używaną. Pracujący tam pacjenci przygotowani są do rynku pracy. Sklep wspierany jest przez ośrodek dzienny w Eckernförde darami odzieży, dostarczanymi kilka razy w roku przez niemieckiego pracownika i odbieranymi przez polskiego pracownika. Ponieważ polscy pacjenci posiadają niewiele pieniędzy na życie, mają w ten sposób dostęp do odzieży w dobrym gatunku po przystępnych cenach.

Podsumowując projekt z Polską mogę stwierdzić: dla wszystkich biorących w nim udział, niezależnie w jakiej formie, jest to ogromnie ważna sprawa dająca na co dzień mnóstwo siły!